

**Sprawozdanie z międzynarodowego kongresu**  
***Muzyka a Kościół: Kult a kultura w 50 lat od „Musicam sacram”***

(Rzym, 2–4 marca 2017 r.)

Międzynarodowy kongres zajął się teologiczno-pastoralną, muzyczną i liturgiczną refleksją nad ogłoszoną 5 marca 1967 r. posoborową instrukcją o muzyce sakralnej *Musicam sacram*. Kongres zorganizowały: Papieska Rada ds. Kultury i Kongregacja

Edukacji Katolickiej przy współpracy z Papieskim Instytutem Muzyki Sakralnej i z Papieskim Instytutem Liturgicznym w Rzymie. Kongres odbył się w Centrum Kongresowym Zgromadzenia Augustianów w Rzymie w dniach 2–4 marca 2017 r. — dokładnie w pół wieku od wydania posoborowej instrukcji o muzyce sakralnej. Watykański kongres miał charakter ekumeniczny, gdyż w związku z 500-leciem reformacji Kościół katolicki w minionym czasie czerpał również z muzycznej tradycji luterańskiej, która to właśnie stała się dla protestantów głównym elementem kultu. Uczestnicy kongresu stanowili grupę około 400 osób ze wszystkich kontynentów i reprezentowali konferencje biskupów, różne środowiska wyznaniowe, diecezjalne, zakonne, naukowe, artystyczne, a także uczelnie i szkoły muzyczne, stowarzyszenia i ruchy religijne nie tylko Europy, ale także z innych części świata.

Kongres otwarł bp Carlos Moreira Azevedo, a zebranych uczestników powitał kard. Giuseppe Versaldi — prefekt Kongregacji Edukacji Katolickiej.

Pierwszy referat wprowadzający do kongresowych obrad wygłosił kard. Gianfranco Ravasi, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Kultury, na temat: *Muzyka i słowo Boże — ujęcie hermeneutyczne*. Powiedział m.in., że brakuje nam dzisiaj muzyki sakralnej na wysokim poziomie, dlatego na tym polu Kościół powinien bardziej zabiegać o dialog wiary i kultury. Przewodniczący Papieskiej Rady ds. Kultury zauważył, że religia nadal inspirowa twórców, gdyż do jego dykasterii wciąż napływają nowe partytury. Najczęściej jednak w nowych utworach brakuje równowagi, o której mówił Jan Sebastian Bach, kiedy stwierdzał, że „muzyka powinna być najwyższym wyrazem chwały Bożej, a zarazem rozkoszą i ukojeniem dla ducha” Ta intuicja Bacha jest bardzo ważna, a we współczesnej kulturze muzycznej niejednokrotnie się ją lekceważy. Z jednej strony bierze się w niej pod uwagę jedynie aspekt duchowy, czyli oddawanie chwały Bogu, i kończy się na dewocji, albo z drugiej strony dba się jedynie o aspekt techniczny kompozycji i w ten sposób powstaje muzyka, która, choć sakralna czy nawet liturgiczna, nadaje się raczej do filharmonii. Trzeba tymczasem dbać jednocześnie o te dwa aspekty muzyki współczesnej. Jest to kwestia pewnej dyscypliny, ale też wyczucia. Trzeba zachować równowagę, między jednym i drugim aspektem; nie przechylać się za bardzo ani na jedną, ani na drugą stronę. Musi to być równocześnie troska o jakość muzycznej kompozycji, a zarazem o wymiar transcendentny, o kult Boga i Jego Pomazańca, Chrystusa.

Następny referat w popołudniowej sesji przedstawił Michele Dall’Ongaro, dyrektor Akademii Narodowej św. Cecylii w Rzymie, na temat: *Aktualny kontekst kulturowy fenomenu muzycznego*. Kolejne wystąpienie dotyczyło problemu *Poszukiwania sakralności we współczesnej muzyce*, czym zajął się Paul Inwood (Anglia).

Na zakończenie pierwszego dnia kongresu uczestnicy wzięli udział w uroczystych nieszpórach w Kaplicy Sykstyńskiej, którym przewodniczył i homilię wygłosił abp Georg Ganswein, prefekt Domu Papieskiego, zaś animację liturgiczną prowadził Chór Papieski Kaplicy Sykstyńskiej.

W drugim dniu kongresu uczestnicy wzięli udział w porannej Eucharystii celebrowanej w Bazylice św. Piotra, której przewodniczył kard. Giuseppe Versaldi. Animację liturgiczną prowadził Chór Papieskiego Instytutu Muzyki Sakralnej.

Przedpołudniową sesję otworzył referat na temat: „*Musicam sacram*”: *recep-cja dokumentu w kontekście historycznym*, który wygłosił Fergus Ryan OP (Irlandia). W drugim referacie problem *Muzyka, estetyka a teologia* podjął Jordi-A. Pi-qué OSB — Rektor Papieskiego Instytutu Liturgicznego św. Anzelma w Rzymie. Kolejne wystąpienie, Elmara Salmanna OSB (Niemcy), dotyczyło zagadnienia: *Muzyka jako język percepcji misterium zbawienia*. Przedpołudniową sesję obrad zakończył panel dyskusyjny: *Nowa muzyka dla nowych wspólnot*, w którym wzięli udział: s. Marana Saad (Liban) i brat Alois, przełożony wspólnoty z Taizé (Fran-cja), a moderatorem dyskusji był Richard Rouse z Papieskiej Rady ds. Kultury.

Sesję popołudniową rozpoczęto wysłuchaniem fragmentu *Pasji z Ewangelii św. Mateusza według Jana Sebastiana Bacha* wykonanym przez Andrea Coen i Chiare Bertoglio. Następnie zagadnieniem: *Waloryzacja historycznego dziedzictwa muzyki w Kościele: kryteria i doświadczenie* zajęły się Chiara Bertoglio (Turyn) i Miriam Escudero (Kuba). W kolejnym wystąpieniu: *Promocja muzyki współczesnej w Koś-ciele, jako kontynuacja dziedzictwa* przedstawili: Giorgio Battistelli (*Teatro dell’O-pera di Roma*), Gary Graden (Sztokholm, luteranin), Bernat Vivancos (kompozytor z Barcelony). Moderatorem prezentacji był: Marcello Filotei, kompozytor, krytyk muzyczny, dziennikarz „L’Osservatore Romano”. Na zakończenie sesji popołud-niowej odbył się panel dyskusyjny, który dotyczył tematu: *Muzyka a inkulturacja*, w którym wzięli udział: Renè Javier Hernandez Velez (Puerto Rico), Dominique Anoha Clokou (Abidżan), Veronica Yong (Korea Południowa). Panel prowadził Dinko Fabris, muzykolog.

W trzecim dniu kongresu, 4 marca, pierwszy referat dotyczył zagadnienia: *Szkoły muzyki sakralnej jako miejsca formacji do służby*, który wygłosił Vincenzo De Gre-gorio, (Papieski Instytut Muzyki Sakralnej, Rzym). Potem Henri Chalet (Francja) przedstawił problem: *Rola chóru jako animatora zgromadzenia liturgicznego*. Ko-lejny referent, Daniel Escobar (Hiszpania), podjął zagadnienie: *Przygotowanie dia-konów i prezbiterów do posługi muzycznej*. Ostatni wykład dotyczył *Roli muzyków w służbie wspólnoty chrześcijańskiej*, który wygłosił Eugénio Amorim (Portugalia).

Na zakończenie kongresu uczestnicy zostali przyjęci na audiencji przez Ojca świętego Franciszka, który w swoim przemówieniu podkreślił znaczenie muzyki w liturgii. Powiedział, że należy uaktualnić muzykę w Kościele. Trzeba przy tym unikać przeciętności i powierzchowności. Konieczne jest, aby muzyka sakralna i śpiew liturgiczny w pełni zasymilowały się z językami artystycznym i muzycz-nym współczesnych czasów — mówił Franciszek.

Papież uważa, że „chodzi z jednej strony o to, by zachować i docenić bogate, wielokształtne dziedzictwo z przeszłości, wykorzystując je obecnie z równowagą

i unikając ryzyka wizji nostalgicznej czy «archeologicznej». Z drugiej strony konieczne jest, żeby muzyka sakralna i śpiew liturgiczny były w pełni «inkulturowane» do współczesnego sposobu wyrazu muzycznego i artystycznego. Muszą one być w stanie wcielić i przekazać słowo Boże w śpiewach, dźwiękach, współbrzmieniach, które wzbudzą u ludzi nam współczesnych drganie serca. Wytworzą również właściwą atmosferę emocjonalną, która będzie prowadziła do wiary i wzbudzi otwarcie oraz pełny udział w celebrowanym misterium” — powiedział papież.

Ojciec Święty przyznał, że „spotkanie z nowoczesnością i wprowadzenie do liturgii języków współczesnych wywołało szereg problemów, gdy chodzi o języki, formy i gatunki muzyczne”. „Nieraz przeważała pewna przeciętność, płytkość i banalność, ze szkodą dla piękna i siły wyrazu celebracji liturgicznych. Dlatego osoby zaangażowane na tym polu — muzycy i kompozytorzy, dyrygenci i chórzyci w *scholach cantorum*, animatorzy liturgii — mogą dać cenny wkład w odnowę, przede wszystkim jakościową, muzyki sakralnej i śpiewu liturgicznego. W tym celu trzeba promować odpowiednią formację muzyczną także tych, którzy przygotowują się do kapłaństwa. Taką formację należy prowadzić w dialogu z nurtami muzycznymi naszych czasów, z wymogami różnych obszarów kulturowych i w postawie ekumenicznej” — zauważył Franciszek. Ponadto zwrócił także uwagę na konieczność właściwej edukacji „estetycznej i muzycznej” duchowieństwa oraz świeckich i zaangażował o odnowę, „zwłaszcza jakościową”, muzyki sakralnej i śpiewu liturgicznego.

Na zakończenie przemówienia podziękował uczestnikom za zaangażowanie w dziedzinie muzyki sakralnej. Jednocześnie zachęcił, aby nie stracili z oczu tego istotnego celu: pomagać wspólnocie liturgicznej i Ludowi Bożemu w przeżywaniu i uczestniczeniu, wszystkimi zmysłami fizycznymi i duchowymi, w Tajemnicy Boga.

Bp Rudolf Pierskała